

## Naddniestrze: kruchy kompromis w sprawie DCFTA

Kamil Całus

18 grudnia Mołdawia i UE postanowiły o rozszerzeniu od 1 stycznia 2016 roku stosowania handlowej części umowy stowarzyszeniowej (DCFTA) na terytorium separatystycznego Naddniestrza. Decyzja jest efektem długotrwałych negocjacji prowadzonych przez Kiszyniów i władze nieuznawanej republiki, których efekt został zaakceptowany przez Brukselę. Warunkiem przyjęcia decyzji było zobowiązanie Tyraspola m.in. do zniesienia w ciągu dwóch lat ceł importowych wobec towarów i usług z UE, a także do wdrożenia zmian w regulacjach handlowych i podatkowych (m.in. wprowadzenia VAT-u). Dodatkowo eksporterzy naddniestrzańscy będą musieli dostosować się do norm technologicznych i fitosanitarnych UE. W razie niestosowania się Naddniestrza do porozumienia możliwe będzie – na wniosek UE lub Mołdawii – zawieszenie stosowania DCFTA na terytorium regionu.

### Komentarz

- Do końca br. Naddniestrze korzysta z systemu tzw. Autonomicznych Preferencji Handlowych (ATP), który od 2008 roku umożliwia bezcłowy eksport do krajów UE. Nieobjęcie Tyraspola handlową częścią umowy stowarzyszeniowej Mołdawii z UE przy jednoczesnym wygaśnięciu systemu ATP spowodowałoby poważne problemy dla przeżywającego głęboki kryzys gospodarczy separatystycznego regionu, który w ostatnich latach znacząco rozwinął eksport do UE. W 2015 roku ponad 30% naddniestrzańskiego eksportu trafiało do państw UE, a zaledwie ok. 8% do państw Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej. Wedle dostępnych szacunków doprowadziłoby to do spadku PKB Naddniestrza o około 5%, całkowitego eksportu o około 7%, a eksportu do UE o co najmniej 25%.
- Mimo korzyści gospodarczych, jakie daje Naddniestrzu wejście do DCFTA, władze regionu w ciągu ostatnich lat stanowczo się temu sprzeciwiały. Tyraspol argumentował, że porozumienie między UE oraz Mołdawią było negocjowane i zawarte bez jego udziału i nie uwzględnia jego interesów. Proponował wynegocjowanie niezależnej, naddniestrzańsko-unijnej umowy. Jednocześnie separatystyczne władze podkreślały, że ich priorytetem jest integracja z lansowaną przez Rosję Eurazjatycką Unią Gospodarczą. Realną przyczyną niechęci Tyraspola wobec wprowadzenia DCFTA był sprzeciw Moskwy, sponsora i protektora Naddniestrza, z perspektywy której wprowadzenie w Naddniestrzu DCFTA przyczyniłoby się do wzrostu integracji regionu z UE i resztą Mołdawii. Nie ma jednak wątpliwości, że Tyraspol uzyskał akceptację Moskwy dla wejścia do DCFTA.

Moskwa nie zablokowała porozumienia w obecnej formie, bo de facto przedłuża ono istniejącą sytuację – tzn. jednostronny dostęp firm Naddniestrza do rynku unijnego bez konieczności natychmiastowych ustępstw.

- Decyzja o rozpoczęciu stosowania DCFTA na terytorium Naddniestrza przed wprowadzeniem przez region jakichkolwiek zmian w kwestii taryf importowych czy regulacji handlowych stanowi ustępstwo UE i Mołdawii wobec Tyraspola (pośrednio także Moskwy). Wydaje się, że Kiszyniów i Bruksela podjęły tę decyzję, obawiając się destabilizacji w regionie, oskarżeń o „blokadę ekonomiczną” i ewentualnej kontrakcji rosyjskiej. Istnieje jednak ryzyko, że Tyraspol zignoruje wzięte na siebie zobowiązania, a UE i Kiszyniów nie będą miały narzędzi, aby wymusić implementację umowy. Tak Tyraspol, jak i Moskwa zakładają bowiem, że Bruksela nie odważy się na zawieszenie stosowania DCFTA w Naddniestrzu.